

Sygn. akt XXV C 421/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Tomasz Gal

Protokolant: Katarzyna Nawrocka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 grudnia 2020 roku w W.

sprawy z powództwa M. Z. i P. Z. (1)

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę

orzeka:

- 1) oddala powództwo,
- 2) ustala, że pozwana wygrała niniejszy spór w całości, pozostawiając wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Sygnatura akt XXV C 421/20

UZASADNIENIE

Powodowie **M. Z. i P. Z. (1)** w pozwie z dnia 10 lutego 2020 r. (data prezentaty - k. 3) skierowanym przeciwko pozwanemu **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.** wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 152.153,61 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty. **Ewentualnie** powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie kwoty 353.126,59 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego, (...) Bank (...) S.A., umowę o kredyt mieszkaniowy N.-H. nr (...). Kredyt był uruchomiony zgodnie z zasadami przewidzianymi dla kredytów denominowanych w walucie obcej, tj. kwota kredytu w złotych została określona poprzez przeliczenia na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt był denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Spłata kredytu następuje natomiast w równych ratach kapitałowo-odsetkowych w walucie CHF pobieranych ze wskazanego w umowie rachunku walutowego.

W ocenie strony powodowej sporna umowa kredytu jest nieważna, gdyż zawiera w swej treści postanowienia abuzywne. Powodowie wskazali w tym zakresie na postanowienia zawarte w § 1 ust. 1 części szczególnej umowy oraz w § 1 ust. 2, § 1 ust. 3 pkt 1-2, § 13 i § 15 części ogólnej umowy. Zdaniem powodów ww. postanowienia nie wiążą ich

w myśl art. 385¹ § 1 k.c. Wskazano, że powodowie zawierali przedmiotową umowę kredytową będąc konsumentami w rozumieniu art. 22¹ k.c. Umowa zastała zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez bank, który nie dopuszczał wprowadzenia do umowy jakichkolwiek zmian ani negocjowania treści postanowień umownych.

Kwestionowane postanowienia, w ocenie strony powodowej, choć są związane z głównymi świadczeniami stron umowy to niewątpliwie zostały sformułowane niejednoznacznie, co przesądza o ich abuzywności. Odnoszą się one bowiem do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu. W postanowieniach tych bank odwołał się do czynników nieobiektywnych, niemierzalnych a przy tym zależnych wyłącznie od jego woli w trakcie trwania umowy. Niezależnie od niejednoznaczności takich postanowień, takie uregulowanie jakie znalazło wyraz w spornej umowie kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszający ich interesy. Bank przyznał sobie bowiem prawo do jednostronnego regulowania wysokości swojego świadczenia (kwoty kredytu) jak również wysokości świadczeń powodów (rat kredytowych) poprzez dowolne, niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego. W umowie nie wskazano żadnych kryteriów kształtowania kursów, w szczególności nie uzależniono aktualnego kursu franka szwajcarskiego od aktualnego kursu tej waluty ukształtowanego przez rynek walutowy ani też nie przewidziano granicy zastosowanej przez bank marży na kursie (tzw. spreadu). Bank w ocenie powodów zapewnił sobie tym samym możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla strony powodowej dodatkowe koszty kredytu. Bank nie ponosił przy tym żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli kursowej.

Powodowie wskazali, że w umowie bank zastosował dwa mierniki wartości, tj. kurs kupna CHF i kurs sprzedaży CHF, co powoduje, że byli zobowiązani do zapłaty wyższych rat kapitałowo-odsetkowych nawet wówczas, gdyby kurs waluty nie uległ żadnej zmianie na przestrzeni wykonywania umowy. Mechanizm ten zdaniem powodów jest niedozwolony jako sprzeczny z istotą waloryzacji. Waloryzacja jest bowiem dopuszczalna jedynie w przypadku zastosowania jednolitego miernika wartości. Przewidziana w umowie waloryzacja prowadzi do sytuacji, w której odsetki naliczone przy płatności pierwszej (i każdej kolejnej) raty kredytowej nie są naliczane od kwoty wykorzystanego kredytu (w systemie dziennym), a od kwoty stanowiącej iloczyn wyliczonego technicznie salda kredytu wyrażonego w walucie CHF i kursu sprzedaży z dnia spłaty raty. W związku z tym odsetki mogą być liczone od kwoty wyższej niż kwota udzielonego kredytu i nie są powiązane z kapitałem pozostałym do spłaty. W ocenie powodów takie rozwiązanie jest sprzeczne z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, w świetle którego kredytobiorca jest zobowiązany do zapłacenia odsetek od kwoty wykorzystanego kredytu.

Zdaniem powodów nie są oni związani postanowieniami umownymi, które odnosiły się do uruchomienia kwoty kredytu za pośrednictwem franka szwajcarskiego w myśl art. 385¹ § 1 i 2 k.c. Umowa nie zawiera zatem żadnych postanowień, które umożliwiałyby uruchomienie kredytu. Nie zawiera również żadnych wiążących postanowień określających sposób przeliczania wpłat rat kredytowych dokonywanych w PLN na techniczne saldo kredytu wyrażone w walucie CHF. W ocenie powodów po wyłączeniu kwestionowanych klauzul umowa nie może wiązać stron w pozostałym zakresie, ponieważ nie można zastąpić ich innymi klauzulami, które mogłyby odzwierciedlać zgodną wolę stron w chwili zawarcia umowy. Brak jest zatem skutecznych postanowień, które określałyby wzajemne główne świadczenia stron, co jest sprzeczne z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, który do essentialia negotii umowy kredytu zalicza określenie kwoty środków pieniężnych, których bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy. Powodowie wskazali, że stwierdzenie nieważności umowy (choćby przesłankowo) nie jest dla nich niekorzystne.

Ewentualnie, przyjmując, że przedmiotowy kredyt jest kredytem udzielonym w walucie obcej należałoby zdaniem powodów dojść do wniosku (podtrzymując abuzywny charakter kwestionowanych postanowień), że bank nigdy nie wykonał umowy względem powodów, gdyż nie wypłacił im należności w walucie CHF. Także i w takim przypadku wszelkie świadczenia uiszczone przez powodów na rzecz pozwanego stanowią świadczenia nienależne.

Kwestionowane postanowienia umowne w ocenie powodów stoją w sprzeczności z naturą stosunku prawnego, ponieważ zobowiązania stron nie zostały dookreślone. Umowa jest jednocześnie sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa

bankowego, ponieważ nie określono kwoty kredytu w sposób bezpośredni. Bank określił ją jedynie w sposób pośredni poprzez wskazanie kwoty we frankach szwajcarskich, waloryzowanej bliżej nieokreślonym kurem waluty stosowanym przez bank. W umowie dodatkowo nie określono zasad spłaty kredytu. Nie sprecyzowano bowiem w jaki sposób bank będzie ustalał kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych spłat rat kredytowych w walucie PLN. Kursy te mogły być ustalane przez pozwanego w sposób dowolny.

Powodowie wskazali jednak, że umowa może zostać utrzymana w mocy jedynie przy założeniu, że bank udzielił stronie powodowej w istocie kredytu złotowego w kwocie odpowiadającej wysokości rzeczywiście wypłaconych środków, oprocentowanego według zasad określonych w umowie, tj. w oparciu o stopę referencyjną LIBOR.

Roszczenia powodów zostały oparte o treść art. 410 k.c., wskazując, że spłacając kredyt nie mieli świadomości, że umowa nie została nigdy skutecznie zawarta i jest nieważna ex tunc, ewentualnie, że bank nigdy nie wykonał umowy, tj. nie wypłacił kwoty kredytu. Wszelkie świadczenia powodów stanowią w ich ocenie świadczenia nienależne. W przypadku uznania, że umowa jest nieważna powodowie domagali się zwrotu wszystkich świadczeń uiszczonych przez nich w okresie od 5 maja 2010 r. do 7 października 2019 r. tytułem rat kredytowych, tj. kwoty 152.153,61 CHF. Ewentualnie, w przypadku gdyby uznać, że umowa jest ważna, powodowie w zakresie uiszczanych rat kredytowych dokonywali w rzeczywistości nadpłat, nie mając świadomości, że umowa zawiera postanowienia niedozwolone, które nie wiążą stron. Powodowie z tego tytułu domagali się zapłaty kwoty 353.126,59 zł, stanowiącej sumę nadpłat dokonywanych przez nich w zakresie uiszczanych rat kredytowych w okresie od 5 maja 2010 r. do 7 października 2019 r. Wysokość roszczenia obliczono przy zastosowaniu kursu średniego NBP z dnia dokonania poszczególnych płatności (pozew – k. 3-29).

W odpowiedzi na pozew pozwany **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując roszczenie powodów zarówno co do zasady, jak też co do wysokości. Wniósł nadto o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Strona pozwana w pierwszej kolejności wskazała na całkowitą bezzasadność zarzutu nieważności umowy kredytowej, a ponadto zaprzeczyła twierdzeniom strony powodowej odnoszącym się do tego, iż postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej stanowią klauzule niedozwolone. Zaprzeczono twierdzeniom strony powodowej, że zastosowane przez bank klauzule przeliczeniowe mają charakter niedozwolonych klauzul umownych, że nie zostały one indywidualnie uzgodnione z powodami i że w umowie kredytowej doszło do ukształtowania praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i że przez to nastąpiło rażące naruszenie ich interesów.

Zaznaczono, iż informacje o ryzykach związanych z zawarciem kredytu denominowanego do CHF stanowiły integralną część umowy kredytowej, w związku z czym powodowie od samego początku i na każdym etapie zawierania przedmiotowej umowy byli informowani o wszelkich ryzykach związanych z kredytami walutowymi oraz o konstrukcji takiego rodzaju kredytu. Powodowie oświadczyli, że pod podpisaniem umowy oświadczyli, że zapoznali się z treścią otrzymanych: wzoru umowy kredytu, „Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...) oraz wyciągu z Tabeli i opłat. W ocenie pozwanego oznacza to, że powodowie faktycznie zapoznali się z warunkami umowy kredytu jeszcze przed jej podpisaniem. Treść Części Szczególnej Umowy wskazuje na indywidualne uzgodnienia z powodami. Poszczególne postanowienia umowy kredytu podlegały uzgodnieniom i wyjaśnieniom w celu uwzględnienia dokonanych przez powodów wyborów. Pozwany wskazał, że powodowie w całym okresie obowiązywania umowy mieli możliwość zmiany waluty kredytu, natomiast już na etapie ubiegania się o kredyt dokonali indywidualnego wyboru określając we wniosku kredytowym wybraną przez siebie walutę kredytu.

Wskazano nadto, że obowiązujące w dacie zawierania umowy kredytowej powszechnie obowiązujące przepisy prawa nie nakładały na banki świadczenia usług doradczych na rzecz klientów, mimo to pozwany w toku wstępnych negocjacji kredytowych wyjaśnił kredytobiorcom istotę oraz mechanizm kredytu denominowanego do waluty obcej oraz różnice między kredytem złotówkowym a walutowym i denominowanym do waluty obcej, a kredytobiorcy zostali jednocześnie poinformowani o ryzykach, jakie wiążą się z tego rodzaju kredytami. Zdaniem pozwanego bezzasadny

pozostaje więc zarzut nieważności zawartej z powodami umowy kredytowej i niezasadne jest stanowisko strony powodowej odnośnie niedopełnienia względem powodów przez pozwanego obowiązków informacyjnych.

Pozwany wskazał, że kwota i waluta kredytu zobowiązania zostały w umowie określone, były niezmiennie i stanowiły wartość podaną we frankach szwajcarskich. Zaznaczono przy tym, że umowa przewidywała wyłącznie spłatę kredytu w walucie kredytu, tj. we frankach szwajcarskich. W związku z tym twierdzenia powodów o nieokreśleniu kwoty kredytu, w przypadku wyeliminowania kwestionowanych klauzul nie odpowiada rzeczywistości. Pozwany zaprzeczył, by był uprawniony do arbitralnego ustalania kursów walut. Jego zdaniem, jeżeli umowa nie określa szczegółowego sposobu ustalania wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF przez pozwanego, przy wykładni umowy należy przyjąć, że sposób ten powinien odpowiadać ustalonym zwyczajom i zasadom współżycia społecznego. Wyklucza to przyjęcie, że świadczenia stron pozostawały nieokreślone. Pozwany wskazał, że praktyka stosowania do zawierania i rozliczania różnych transakcji zróżnicowanych kursów kupna i sprzedaży walut ma charakter powszechny i jest akceptowane. Ponadto, w ocenie pozwanego przewidziana w umowie stron możliwość spełniania świadczeń wyrażonych w walucie obcej przez zapłatę ich równowartości (określonej według stosowanego przelicznika) nie jest klauzulą waloryzacyjną unormowana w art. 358¹ § 2 k.c.

Jeżeli chodzi o skutki ewentualnego uznania postanowień umowy kredytu za abuzywne, to zdaniem pozwanego brak jest postaw do wywodzenia nieważności umowy z rzekomej abuzywności klauzuli przeliczeniowej, gdyż zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. skutkiem uznania postanowienia umownego za niedozwolone jest to, że nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie. Pozwany stoi na stanowisku, iż przedmiotowa umowa kredytowa jest ważna i skuteczna jako całość, a ewentualne wyeliminowanie klauzul denominacyjnych nie podważa możliwości spełniania przez obydwie strony świadczeń określonych w CHF w złotych polskich.

Pozwany z ostrożności procesowej, w przypadku uznania umowy kredytu za nieważną, podniósł zarzut zatrzymania do czasu zwrotu przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 428.400 zł wypłaconej powodom przez pozwanego w związku z podpisaniem tej umowy (odpowiedź na pozew – k. 75-93, pismo procesowe pozwanego z dnia 22.06.2020 r. – k. 280-285).

Strony podtrzymały swe stanowiska w dalszych pismach procesowych oraz na rozprawie w dniu 14 grudnia 2020 r.

Na podstawie przedstawionego w sprawie materiału dowodowego **Sąd dokonał następujących ustaleń faktycznych:**

W dniu 25 marca 2010 r. powodowie M. Z. i P. Z. (1) zawarli z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zamianę nieruchomości na rynku wtórnym) (umowa o kredyt mieszkaniowy N.-H. nr (...) – k. 36-43).

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. jest poprzednikiem prawnym pozwanego banku (...) S.A. z siedzibą w W. (okoliczność bezsporna).

Zgodnie z częścią szczególną umowy kredytu bank udzielił kredytobiorcom kredytu hipotecznego, na zasadach określonych w jej części szczególnej oraz w jej części ogólnej, a także w „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H.”, stanowiących integralną część niniejszej umowy.

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następowała w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczenia kwot walut uruchomianego kredytu stosowano kurs kupna waluty według Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 13 ust. 1 i 2 Części Ogólnej Umowy).

W przypadku kredytu denominowanego wypłacanego w złotych, gdy przyznana kwota kredytu, na skutek różnic kursowych okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą:

- przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu określonego w części szczególnej umowy, bank miał uruchomić środki w wysokości stanowiącej równowartość w walucie kredytu niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokonać pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej,
- niewystarczającą do realizacji celu mieszkaniowego określonego w części szczególnej umowy, kredytobiorca miał być zobowiązany do uzupełnienia brakującej kwoty ze środków własnych lub ze środków przeznaczonych na dowolny cel (§ 13 ust. 3 pkt 1 i 2 Części Ogólnej Umowy).

Kredyt ten był kredytem denominowanym i został udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 168.506,84 CHF, jednak nie więcej niż 428.400 zł (§ 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy, § 1 ust. 1 Części Ogólnej Umowy).

Kredyt był przeznaczony na:

1. cel mieszkaniowy w kwocie 420.000 zł na finansowanie kosztów nabycia nieruchomości położonej we W., ul. (...), działka nr (...),
2. dowolny cel w kwocie 8400 zł (§ 1 ust. 2 Części Szczególnej Umowy).

Okres kredytowania oznaczono jako okres od dnia 25 marca 2010 r. do dnia 5 marca 2036 r. (§ 1 ust. 3 Części Szczególnej Umowy).

Oprocentowanie kredytu, w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy kredytu, wynosiło 3,94833 % (§ 1 ust. 4 Części Szczególnej Umowy).

Marża banku w dniu udzielania kredytu wynosiła 3,7 % w stosunku rocznym (§ 1 ust. 5 Części Szczególnej Umowy).

Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 4,60 % i uwzględniała ona należności w wysokości z dnia zawarcia umowy kredytu, w tym opłaty, prowizje i koszty związane z udzieleniem kredytu, koszty ustanowienia hipoteki, zastawu rejestrowego, ubezpieczenia składników majątkowych (związanych z udzieleniem kredytu) oraz inne, ponoszone przez kredytobiorcę koszty związane z zabezpieczeniem ryzyka kredytowego (§ 1 ust. 7 Części Szczególnej Umowy, § 5 Części Ogólnej Umowy).

Szacunkowy całkowity koszt udzielonego kredytu określono na 233.446,02 zł, zaś łączną szacunkową kwotę wszystkich kosztów ponoszonych przez kredytobiorców w związku z zaciągniętym kredytem, w całym okresie kredytowania, stanowiącą sumę całkowitego kosztu oraz pozostałych kosztów określono na 246.959,40 zł (§ 2 ust. 1 i 4 Części Szczególnej Umowy).

Całkowity koszt kredytu obejmował wszystkie koszty wraz z odsetkami, innymi opłatami i prowizjami; mógł on ulec zmianie w przypadku zmiany stopy bazowej kredytu, nieprawidłowej obsługi kredytu, dokonania zmian zapisów w umowie, zmiany stawek prowizji pobieranych przez bank za czynności bankowe, zmiany przepisów prawa, zmiany kursów walut oraz zmiany wysokości spreadów walutowych (§ 6 ust. 1 i 2 Części Ogólnej Umowy).

Docelowe zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiły:

1. hipoteka kaucyjna do kwoty 713.592,77 zł ustanowiona na rzecz banku na nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą nr (...),
2. cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych na ww. nieruchomości - suma ubezpieczenia nie mniejsza niż 650.000,00 zł (§ 3 ust. 1, 2 i 3 Części Szczególnej Umowy).

Kredyt został uruchomiony jednorazowo w dniu 31 marca 2010 r. (§ 4 ust. 3 Części Szczególnej Umowy, zaświadczenie banku z dnia 23.10.2019 r. – k. 48-51, wniosek o wypłatę kredytu – k. 144-145).

Warunkami uruchomienia kredytu było spełnienie przez kredytobiorcę wszystkich warunków wskazanych w umowie (§ 4 Części Szczególnej Umowy).

Splata kredytu miała następować w walucie CHF zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcom, w kapitałowo-odsetkowych ratach równych. Środki miały być pobierane z rachunku walutowego kredytobiorców. Zasady spłaty kredytu zostały określone w Części Ogólnej Umowy (§ 5 ust. 1, 2, 3, 4 i 7 Części Szczególnej Umowy).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie, w której kredyt był denominowany (§ 15 ust. 7 pkt 1 Części Ogólnej Umowy).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej splata miała następować:

- w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu zastosowanie miał kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych,
- albo w walucie obcej z walutowego rachunku prowadzonego przez bank na podstawie pełnomocnictwa do rachunku – poprzez pobranie przez bank należnych kwot lub przelewem z walutowego rachunku prowadzonego przez inny bank lub bezpośrednio wpłatę gotówkową dokonaną przez kredytobiorcę na rachunek obsługi kredytu; w takim przypadku w celu zapewnienia spłaty raty kapitałowo-odsetkowej kredytobiorca zobowiązany był posiadać na rachunku walutowym kwotę wystarczającą do pełnej spłaty raty (§ 15 ust. 7 pkt 2 lit. a-c Części Ogólnej Umowy).

Kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem niniejszej umowy otrzymali i zapoznali się z treścią wzoru tej umowy, „Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H.”, stanowiących integralną część umowy, a także z wyciągiem z Tabeli opłat i prowizji (...) Bank (...) S.A. dla klientów indywidualnych (Część Szczólna Umowy).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota kredytu wypłacana jest w złotych i miała zostać określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 ust. 2 Części Ogólnej Umowy).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego miała wpływać na wypłacane w złotych przez bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych, ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu walutowego miał ponosić kredytobiorca (§ 1 ust. 3 pkt 1 i 2 Części Ogólnej Umowy).

Tabele kursów oraz informacje o wysokości spreadów walutowych były udostępniane klientom banku poprzez zamieszczenie ich na stronie internetowej banku, wywieszenie na tablicy ogłoszeń w banku oraz na życzenie klienta podawane były telefonicznie lub mailem (§ 1 ust. 3 pkt 3 Części Ogólnej Umowy).

Oprocentowanie kredytu ustalane było według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży banku. Stopa bazowa odpowiadała obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M w przypadku kredytów denominowanych w CHF (§ 2 ust. 1 i 2 pkt 3 Części Ogólnej Umowy).

Marża banku dla kredytów mieszkaniowych uzależniona była od stopnia ryzyka banku, ubezpieczenia kredytu do czasu ustanowienia zabezpieczenia docelowego, brakującego wkładu własnego oraz skali współpracy kredytobiorcy z bankiem oraz zakresu świadczonych usług (§ 3 Części Ogólnej Umowy).

W przypadku kredytów denominowanych do przeliczeń aktualnego salda kredytu na PLN zastosowanie miał średni kurs Narodowego Banku Polskiego dla danej waluty, aktualny na ostatni dzień roboczy danego miesiąca (§ 4 ust. 3 Części Ogólnej Umowy).

Zmiana oprocentowania dokonywana była jednostronnie przez bank, nie wymagała aneksu do umowy i miała powodować w systemie równych rat kapitałowo-odsetkowych zmianę wysokości odsetek oraz wysokości rat kapitałowych, zaś w systemie malejących rat kapitałowo-odsetkowych zmianę wysokości odsetek (§ 4 ust. 7 pkt 1 i 2 i § 4 ust. 8 Części Ogólnej Umowy).

O zmianie oprocentowania bank miał informować kredytobiorców, przesyłając zawiadomienie zawierające informację o wysokości najbliższych spłat wymagalnych do czasu planowanej zmiany stopy procentowej bądź (na ich indywidualne życzenie) aktualny harmonogram spłat (§ 4 ust. 9 Części Ogólnej Umowy).

Rozwiązanie umowy kredytu miało nastąpić z chwilą spłaty całej kwoty zaciągniętego kredytu wraz z należnymi bankowi odsetkami, prowizjami i opłatami lub na skutek wypowiedzenia albo w przypadku nieuruchomienia kredytu w terminie określonym w części szczególnej umowy (§ 24 Części Ogólnej Umowy).

Zgodnie z definicją zawartą w § 1 pkt 19) „Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)” (k. 138-143) spread walutowy to wyrażona procentowo różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej, w jakiej kredyt jest denominowany.

Zgodnie z definicją zawartą w § 1 pkt 20) „Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)” Tabela kursów to aktualna „Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązująca w banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych; kursy kupna i sprzedaży walut ustalane były procentowo w odniesieniu do kursów poszczególnych walut na rynku międzybankowym w momencie tworzenia tabeli, w granicach maksymalnych dopuszczalnych wartości odchyleń procentowych, zaakceptowanych przez bank.

Pismem z dnia 2 stycznia 2020 r. powodowie złożyli pozwanemu reklamację, w której treści zakwestionowali możliwość stosowania przez bank postanowień umownych będących w ich ocenie klauzulami abuzywnymi, polegających na przeliczeniu wypłaconej kwoty kredytu zgodnie z kursem kupna CHF obowiązującego w banku oraz obowiązku spłaty kredytu po przeliczeniu każdej raty z zastosowaniem kursu sprzedaży. W konsekwencji w ocenie powodów umowa jest nie została skutecznie zawarta, ewentualnie jest nieważna. Powodowie wskazali, że kwoty już uzyskane przez bank na podstawie tych postanowień umownych stanowią świadczenie nienależne, w związku z czym wezwali pozwanego bank do zapłaty kwoty 152.153,61 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wymagalności roszczeń, w terminie 14 dni od otrzymania pisma. Jednocześnie powodowie wskazali, że w przypadku, gdyby uznać, że umowa jest ważna a niewiążące są jedynie kwestionowane przez nich klauzule umowne umowa zawarta przez strony jest umową kredytu złotowego oprocentowanego według zasad wskazanych w umowie. Roszczenie z tytułu dokonanych nadpłat powodowie określili na 50.944,69 zł w okresie od dnia 5 maja 2010 r. do dnia 7 października 2019 r. (reklamacja z dnia 02.01.2020 r. – k. 44-45).

Ww. pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 7 stycznia 2020 r. W odpowiedzi, pozwany bank odmówił uwzględnienia reklamacji oraz spełnienia zgłoszonych przez powodów roszczeń. Pozwany wskazał, że umowa kredytu jest realizowana w sposób prawidłowy i z tego powodu brak jest podstaw do uwzględnienia zgłoszonych w piśmie powodów roszczeń (odpowiedź banku z dnia 21.01.2020 r. – k. 46-47).

Ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011 r. wprowadziła następujące zmiany w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, z późn. zm.): w art. 69 w ust. 2 po pkt 4 dodano pkt 4a w brzmieniu: w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w

szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Po ust. 2 dodano ust. 3 w brzmieniu: w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Artykuł 4 stanowił zaś, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Przedmiotowa umowa o kredyt mieszkaniowy została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu denominacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami, nie było takiej możliwości (zeznania powoda P. Z. (1) – k. 377 v., zeznania świadka K. J. – k. 335 v., zeznania świadka I. Z. – k. 386, zeznania świadka A. K. – k. 390).

Powodowie zawarli ww. umowę kredytową celem zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych (zeznania powoda P. Z. (1) – k. 377 v.).

W okresie od dnia 5 maja 2010 r. do dnia 7 października 2019 r. powodowie tytułem spłaty rat kredytowych wynikających z umowy (...) uiszcili na rzecz kredytodawcy kwotę 121.198,46 CHF (tytułem spłaconego kapitału od ww. kredytu) oraz kwotę 30.941,51 CHF (tytułem spłaconych odsetek od ww. kredytu) (zaświadczenie banku z dnia 23.10.2019 r. - k. 48-51).

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności przedstawionych w sprawie dokumentów z rzeczywistym stanem rzeczy, dlatego uznał je za wiarygodne źródło dowodowe.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania wszystkich przesłuchanych świadków, albowiem są logiczne i spójne. Tak samo i z tych samych względów Sąd ocenił zeznania powoda P. Z. (2).

Sąd ograniczył dowód z przesłuchania powodów jedynie do powoda wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na rozprawie powódki.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W pierwszym rzędzie należy podnieść, że powodowie wystąpili w niniejszej sprawie z następującymi roszczeniami:

- 1) o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 152.153,61 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty z uwagi na nieważność umowy kredytu;
- 2) ewentualnie, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 353.126,59 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, jako zwrotu tzw. nadpłat rat kredytowo-odsetkowych za okres od 5 maja 2010 r. do 7 października 2019 roku.

Dokonując analizy sprawy Sąd doszedł do następujących wniosków:

- 1) ***przedmiotowa umowa kredytu jest ważną czynnością prawną,***

2) ***kredyt hipoteczny udzielony na podstawie tej umowy był kredytem udzielonym w złotych, denominowanym do waluty obcej - franka szwajcarskiego,***

3) ***kwestionowane przez powodów postanowienia umowne dotyczące mechanizmu denominacji spełniają warunki do uznania ich potencjalnie 22za klauzule abuzywne, jednakże ze względu na to, że klauzule te nie miały w ogóle zastosowania w realiach niniejszej sprawy nie było możliwe uznanie, że na skutek ich rzekomego tylko zastosowania doszło do sytuacji, iż powodowie dokonali nienależnego świadczenia na rzecz banku tzw. nadpłat.***

Do powyższych wniosków doprowadziły Sąd następujące rozważania:

Podstawową kwestią wymagającą na wstępie wyjaśnienia jest charakter prawny umowy zawartej między stronami.

Kredyt złotówkowy jest to kredyt udzielany w walucie polskiej, w którym kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo - odsetkowych również w walucie polskiej, zwracając bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału) wraz z odsetkami oraz ewentualnie innymi opłatami i prowizjami.

Kredyt waloryzowany (denominowany) kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo- odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo- odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następowała w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczenia kwot walut uruchomianego kredytu stosowano kurs kupna waluty według Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 13 ust. 1 i 2 Części Ogólnej Umowy).

Kredyt ten był kredytem denominowanym i został udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 168.506,84 CHF, jednak nie więcej niż 428.400 zł (§ 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy, § 1 ust. 1 Części Ogólnej Umowy).

Spłata kredytu miała następować w walucie CHF, poprzez pobranie przez bank należnych kwot z rachunku walutowego powodów zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcom, w kapitałowo-odsetkowych ratach równych. Zasady spłaty kredytu zostały określone w Części Ogólnej Umowy (§ 5 ust. 1, 2, 3, 4 i 7 Części Szczególnej Umowy).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie, w której kredyt był denominowany (§ 15 ust. 7 pkt 1 Części Ogólnej Umowy).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota kredytu wypłacana jest w złotych i miała zostać określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 ust. 2 Części Ogólnej Umowy).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego miała wpływać na wypłacane w złotych przez bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych, ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu walutowego miał ponosić kredytobiorca (§ 1 ust. 3 pkt 1 i 2 Części Ogólnej Umowy).

Zatem kredyt powodów został im wypłacony w złotych polskich. Sama zaś kwota kredytu została w umowie określona w walucie obcej CHF. Kredyt oprocentowany został w oparciu o stopę referencyjną LIBOR 3M.

Zdaniem Sądu z powyższego bezsprzecznie wynika, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu złotowego denominowanego do waluty obcej. Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (denominowana) według kursu danej waluty w dniu wydania (denominowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W przeważającej części umów kredytu denominowanego zawartych w okresie, w którym powodowie zawierali umowę z pozwanym, wysokość poszczególnych rat kredytowych była ustalana przez bank w dniu płatności konkretnych rat po jej przeliczeniu zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. ***W przypadku umowy powodów sytuacja taka nie miała jednak miejsca. Powodowie od dnia uruchomienia kredytu przez cały okres obowiązywania umowy, zgodnie z jej treścią dokonywali spłaty rat kredytowych bezpośrednio w walucie CHF. Postanowienia umowne w zakresie denominacji rat pozostałych do spłaty nie znalazły zatem nigdy zastosowania w relacji prawnej pomiędzy stronami. Oznacza to, że bank nie osiągał dodatkowego wynagrodzenia przy spłacie poszczególnych rat w postaci spreadu walutowego.***

Należy jednak zauważyć, że w ocenie organów nadzorczych nad rynkiem finansowym nie ulegało wątpliwości, że kredyty indeksowane i denominowane to kredyty w walucie polskiej. Zgodnie ze stanowiskiem Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 lipca 2011 r. wyrażonego w toku prac legislacyjnych nad tzw. ustawą antyspreadową: „kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany” w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci innej waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego) nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest kredytem walutowym. Bank albo inny kredytodawca nie może żądać od kredytobiorcy spłaty kredytu w innej walucie niż złoty, nie ma też obowiązku przyjmowania świadczenia pieniężnego w innej walucie niż złoty (choć w wysokości indeksowanej)”(stanowisko Narodowego Banku Polskiego z 6 lipca 2011r.).

Powodowie podnosili nieważność całej umowy, wywodzili ją m.in. ze stwierdzenia, że zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego denominacja kredytu jest niedozwolona.

Z powyższym stanowiskiem powodów nie sposób było się zgodzić. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości dopuszczalność co do zasady konstrukcji kredytu denominowanego (waloryzowanego) z perspektywy art. 69 Prawa bankowego. W tym zakresie Sąd rozpoznający niniejszy spór podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, w którym Sąd ten stwierdził, że „umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 Prawa bankowego). Jej elementów konstrukcyjnych należy poszukiwać w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Oznacza to, że - używając syntetycznej formuły - bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych. Zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi - jak określił ją pozwany Bank – "umowę kredytu indeksowanego". Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w

obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególnie sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym.

W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

Zwrócić należy także uwagę na treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw tzw. antyspreadowej (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011 r., zgodnie z którym „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przepis ten reguluje kwestie intertemporalne związane z jej stosowaniem i wprost potwierdza, że co do zasady zawieranie umów kredytu denominowanego było przed wprowadzeniem ww. ustawy dopuszczalne. Również na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy, który stwierdził, że „ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia” (wyrok Sądu Najwyższego 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827).

Zdaniem Sądu z powyżej zacytowanych przepisów wyraźnie wynika dopuszczenie przez prawo kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska i takie rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy charakteru umowy kredytu. Podsumowując, tak ujęta umowa kredytu denominowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. Zgodnie z art. 358¹ § 2 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W opinii Sądu nie budzi wątpliwości, że stosowanym miernikiem wartości mogą być także waluty obce (klauzule walutowe). Istotę takich klauzul stanowi odniesienie wartości świadczenia pieniężnego (z momentu zawarcia umowy) wyrażonego w pieniądzu polskim do innej waluty, a następnie ustalenie wielkości świadczenia w pieniądzu polskim według jego kursu do tej waluty z momentu wykonania zobowiązania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25.03.2011 r. (IV CSK 377/10, Legalis nr 385427), ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.). Modyfikacja taka dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności na złote. Za bezpodstawne należy więc uznać twierdzenia powodów, że nie ma przepisów szczególnych, które pozwoliłyby pozwanemu na zamieszczenie klauzuli denominacyjnej w umowie kredytowej. Przepisami tymi wbrew twierdzeniu strony powodowej są bowiem art. 358¹ § 2 w zw. z art. 353¹ k.c.

W związku z powyższymi rozważaniami Sąd uznał, że umowa kredytu zawarta pomiędzy stronami jest ważna i nie narusza art. 58 § 1 i 3 k.c.

Powodowie podnosili także, że umowa kredytu narusza zasady współzycia społecznego, w szczególności poprzez brak ekwiwalentności wymiernej świadczeń oraz asymetryczne ukształtowanie umowy kredytowej i przerzucenie całego ryzyka na powodów.

W ocenie Sądu sama czynność prawna w postaci umowy kredytu denominowanego do waluty obcej zawartej pomiędzy stronami - jako całość - nie jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Odnosząc się do zarzutu powodów co do naruszenia w umowie zasady ekwiwalentności świadczeń, należy zauważyć, że świadczenie kredytobiorcy w postaci zwrotu kapitału kredytu nie jest świadczeniem wzajemnym ze stosunku umowy kredytu. Jak to wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.12.2005 r., sygn. akt: V CK 425/05: „Celem umowy kredytu bankowego jest postawienie środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy, a czyniąc to bank, w zamian za określony w umowie zysk z tytułu oprocentowania i prowizji, zgadza się również na ponoszenie określonego ryzyka. (...)”. Wypłata kwoty kredytu przez kredytodawcę i jej zwrot przez kredytobiorcę nie są zatem świadczeniami wzajemnymi wynikającymi z tej umowy i ich ewentualna nieekwiwalentność wynikająca z zastosowania klauzuli waloryzacyjnej (denominacyjnej) pozostaje bez wpływu na ocenę ważności takiej umowy kredytowej. Co więcej, w umowę kredytu bankowego jest co do zasady wpisana niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę (podobnie: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24.05.2012 r., sygn. akt: U CSK 429/11). Nawet w przypadku kredytów złotych, niedenominowanych do waluty obcej, mamy do czynienia z taką niepewnością, zwłaszcza w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu (które jest przecież powszechnie stosowane), zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. Brak ekwiwalentności świadczeń pomiędzy kwotą faktycznie udzielonego i wypłaconego kredytu a ostateczną wartością zwracanego przez kredytobiorcę świadczenia, uwzględniając zarówno kwotę nominalną kredytu, jak również odsetki i koszty jego udzielenia, jest wpisana w istotę kredytu. Biorąc pod uwagę, że jedną stroną umowy jest bank, który jako spółka prawa handlowego prowadzi działalność gospodarczą nastawioną na zysk, nie będzie on udzielał kredytów za darmo, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy kwotą udzielonego kredytu a kwotą zwróconą przez kredytobiorcę z tytułu wykorzystanego kredytu.

W konsekwencji należy przyjąć, że już z ustawowego założenia od samego początku - od podpisania umowy kredytowej - jej strony nie stoją na równej pozycji, gdyż kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, który z udzielania kredytów czerpie zyski. Brak równowagi stron umowy kredytowej w tym zakresie nie jest jednak równoznaczny z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu denominacji, tak jak oprocentowanie kredytu, nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

Klauzula zasad współzycia społecznego określona w art. 58 § 2 k.c. jest odpowiednikiem klauzuli dobrych obyczajów określonej w art. 385 (1) kc (np. uchwała SN z 20.12.12 r., III CZP 84/2012, LexisNexis nr (...), wyrok SN z 25.02.2010 r., I CSK 384/2009, L. N. nr (...)). W przypadku uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone w rozumieniu art. 385 (1) k.c. należy zatem uznać, że zarazem stanowi ono postanowienie umowne sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, trudno bowiem byłoby uznać, że umowne postanowienie niedozwolone w rozumieniu art. 385 (1) k.c. nie stanowi zarazem czynności prawnej sprzecznej z zasadami współzycia społecznego. Nie oznacza to jednak że dane postanowienie umowne, co do którego stwierdzono ów niedozwolony charakter jest nieważne na podstawie art. 58 § 2 k.c., albowiem jest ono jedynie bezskuteczne i jako takie nie wiąże konsumenta. Przepis art. 385 (1) k.c. stanowi bowiem przepis szczególny wobec przepisu art. 58 § 2 k.c., a zatem wyjątkowo sankcja nieważności ustępuje tu przed sankcją bezskuteczności i brakiem związania wzorcem umownym. Przepisy art. 385 (1) – 385 (3) k.c. stanowią element szerszego systemu ochrony konsumenta przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumentów (klauzul abuzywnych) i zarazem stanowią rdzeń tego systemu, wprowadzając instrument wzmożonej, względem zasad ogólnych wyrażonych w art. 58 § 2 k.c., art. 353 (1) k.c. i art. 388 k.c. kontroli treści postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę, a także wprowadzają szczególną, odbiegającą od zasad ogólnych sankcję mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych. W zakresie ochrony interesów konsumenta przed naruszeniami słuszności kontraktowej stanowią *lex specialis* względem art. 58 §

2 k.c. (por. A. Olejniczak, w: Kodeks cywilny Komentarz, t. 3, Zobowiązania – część ogólna, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, komentarz do art. 385 (1) kc, pkt 1, M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego, t. 5, Prawo zobowiązań – część ogólna, red. E. Łętowska, Warszawa 2013, s. 762, wyrok SN z 21.02.2013 r., I CSK 408/2012 LexisNexis nr 5803519, zob. R. Trzaskowski, Skutki sprzeczności, s. 576 i nast., M. Skory, Klauzule abuzywne, s. 196, M. Bednarek, w: System Prawa Cywilnego, t. 5, 2013, s. 773, M. Safjan, w: Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny, t. I, 2013, kom. do art. 58, M. Pecyna, Kontrola wzorców umownych, s. 161). Należy podkreślić, że przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby do wniosku, że w przypadku uznania postanowienia umownego za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego prowadzącego do ustalenia nieważności takiego postanowienia na podstawie art. 58 § 2 k.c., przepisy art. 385 (1) i nast. k.c. w ogóle nie mogłyby znaleźć zastosowania, a zatem byłyby zbyteczne. Takiego sposobu rozumowania nie można zaakceptować, albowiem oznaczałoby to uznanie, że w tym przypadku ustawodawca postąpił nieracjonalnie, do czego brak jest podstaw.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że niedozwolone postanowienia umowne zawarte w przedmiotowej umowie kredytu nie mogą stanowić podstawy do stwierdzenia nieważności tych postanowień lub całej umowy na podstawie art. 58 § 2 i 3 k.c., a jedynie podstawę do uznania ich za bezskuteczne w rozumieniu art. 385 (1) k.c., o czym szerzej w dalszej części rozważań przedstawionych przez Sąd.

Tym samym Sąd rozpoznający niniejszy spór nie podzielił odmiennego poglądu wyrażonego w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie do wyroku z dnia 13 grudnia 2018 r. wydanego w sprawie o sygn. akt VI ACa 744/18 (nie publ.), w którym przyjęto, że przepis art. 385 (1) k.c. nie wyklucza zastosowania sankcji nieważności na podstawie art. 58 § 2 k.c. Należy podkreślić, że wskazane w ww. uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego poglądy Sądu Najwyższego (uchwała z 13.01.11 r., III CZP 119/10, OSNCP 2011, nr 9, poz. 95 i wyrok z 20.01.2011 r., I CSK 218/10, MoP 2011, nr 18, s. 99) dotyczą jedynie stwierdzenia, że postanowienie wzorca umownego, które jest sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385 (1) k.c. Sąd Najwyższy w ww. uchwale i wyroku w ogóle nie rozważał relacji pomiędzy przepisem art. 385 (1) k.c. a przepisem art. 58 § 2 k.c.

Zdaniem Sądu brak jest więc podstaw do przyjęcia, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważną czynnością prawną, a w konsekwencji, że nie istnieje w sensie prawnym.

W dalszej kolejności należało zbadać roszczenie powodów sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie, czy klauzule denominacyjne zawarte w umowie kredytu stron są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a jeśli tak to jaki jest skutek uznania ich za abuzywne.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Na wstępie podkreślić należy, że unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). Najważniejsze jest jednak to, iż uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29). Regulacja zawarta w art. 385¹ -385³ k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy. W takiej sytuacji należy stwierdzić, iż jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma zastosowanie prawa europejskiego w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże

w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów art. 385¹ - 385³ k.c., stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa unijnego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Poza tym sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. Innymi słowy, ustawodawca unijny określił w dyrektywie jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów, pozwalając poszczególnym państwom na poszerzenie ochrony w tym zakresie, nakładając przy tym na sądy krajowe, stwierdzające nieuczciwy charakter warunków umownych, obowiązek wyciągnięcia wszelkich wynikających z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencji w celu zapewnienia, by warunek ten nie był wiążący dla konsumenta (por. wyrok ETS z dnia 14 czerwca 2012 r. sygn. C-618). Z możliwości tej niewątpliwie skorzystał polski ustawodawca, stwarzając możliwość uznania klauzuli sprzecznej z dobrymi obyczajami za niewiążącą konsumenta czy też wymieniając w art. 383³ k.c. przykładowe niedozwolone klauzule umowne.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W przedmiotowej sprawie powodowie twierdzili, że abuzywne są następujące postanowienia umowne:

1) § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy: „Kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 168.506,84 CHF (słownie: sto sześćdziesiąt osiem tysięcy pięćset sześć 84/100) jednak nie więcej niż 428.400 złotych (słownie: czterysta dwadzieścia osiem tysięcy czterysta 00/100).”;

2) § 1 ust. 2 Części Ogólnej Umowy: „W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych, zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.”;

3) § 1 ust. 3 pkt 1-2 Części Ogólnej Umowy: „W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej: 1/ zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych, 2/ Ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu walutowego ponosi Kredytobiorca, z uwzględnieniem § 13 ust. 3 oraz § 20 ust. 6”;

4) § 13 Części Ogólnej Umowy: „W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchomianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W przypadku kredytu denominowanego wypłacanego w złotych, gdy przyznana kwota kredytu, na skutek różnic kursowych, okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą:

- przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu, określonego w części szczególnej umowy, Bank uruchomi środki w wysokości stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej;

- niewystarczającą do realizacji celu mieszkaniowego, określonego w części szczególnej umowy, kredytobiorca zobowiązany jest do uzupełnienia brakującej kwoty ze środków własnych lub ze środków przeznaczonych na dowolny cel.”;

5) § 15 ust. 7 Części Ogólnej Umowy: „W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

1/ harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie obcej, w której kredyt jest denominowany;

2/ spłata następuje:

- w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych, albo

- w walucie obcej, z zastrzeżeniem lit. c), z walutowego rachunku prowadzonego przez bank na podstawie pełnomocnictwa do rachunku – poprzez pobranie przez Bank należnych kwot lub przelewem z walutowego rachunku prowadzonego przez inny bank lub bezpośrednią wpłatę gotówkową dokonaną przez Kredytobiorcę na rachunek obsługi kredytu, z zastrzeżeniem, że: - wpłaty przyjmowane są w Oddziałach i P. Banku, prowadzących operacje gotówkowe w walutach obcych; - operacje w walutach obcych nie obejmują bilonu;

- w celu zapewnienia spłaty raty kapitałowo-odsetkowej, w dniu wymagalności Kredytobiorca zobowiązany jest posiadać na rachunku walutowym kwotę wystarczającą do pełnej spłaty raty.”

Po przeanalizowaniu treści kwestionowanych przez powodów postanowień umownych Sąd doszedł do przekonania, że postanowienia zawarte w § 1 ust. 2, § 13 ust. 2 oraz § 15 ust. 7 pkt 2) lit. a) Części Ogólnej Umowy należy uznać za abuzywne. Jednakże, ze względu na brzmienie Części Szczególnej Umowy nie mają one zastosowania na gruncie niniejszej sprawy. W § 5 ust. 3 i 4 Części Szczególnej Umowy strony przewidziały bowiem, że spłata kredytu następować będzie w walucie CHF poprzez pobranie ich przez pozwany bank z rachunku walutowego powodów prowadzonego w CHF. Tym samym strony wyłączyły zastosowanie w stosunku do kredytobiorców mechanizmu przeliczania wysokości raty kredytu po kursie sprzedaży określonym przez bank w tabelach kursowych. Mechanizm ten nie został także nigdy wprowadzony do realizacji w przedmiotowym stosunku prawnym.

Jednakże, jak już powyżej zaznaczono, w ocenie Sądu ww. postanowienia, w oderwaniu od konkretnego przypadku powodów, spełniają przesłanki do uznania je za klauzule abuzywne z przyczyn wskazanych poniżej. Poniższe rozważania zostały poczynione jedynie dla wykazania niedozwolonego charakteru spornych postanowień i dla wyczerpania argumentacji w sprawie, natomiast z przyczyn wyżej wskazanych (brak zastosowania ich w toku realizacji umowy) rozważania te nie mają ostatecznie znaczenia dla wyniku niniejszego sporu.

Nie ulega wątpliwości i nie było przedmiotem sporu pomiędzy stronami, że powodowie w dacie zawierania spornej umowy byli konsumentami i w tym charakterze zaciągnęli przedmiotowe zobowiązanie.

Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie są osobami fizycznymi i brak jest podstaw do stwierdzenia, że zawarta przez strony umowa kredytu pozostaje w związku z jakąkolwiek prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą czy zawodową.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c.

Po pierwsze, postanowienia umowne dotyczące klauzul waloryzacyjnych nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Art. 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Zatem do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Poza sporem pozostaje, że powodowie złożyli wniosek do pozwanego o udzielenie im kredytu denominowanego do waluty obcej CHF, złożyli go na gotowym formularzu przez niego przedstawionym i nie budzi wątpliwości, że wybór rodzaju kredytu musiał być elementem indywidualnych uzgodnień. Takiej pewności nie ma w przypadku pozostałych postanowień umowy. Nie ulega wątpliwości, że powodowie wyrazili zgodę na denominację, brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, że sposób tej denominacji został z nimi indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule waloryzacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych klauzul.

Swoboda powodów ograniczała się jedynie do wyboru jednej z zaproponowanych ofert, które w swojej konstrukcji opierały się na ogólnych schematach i mechanizmach obowiązujących w banku w owym czasie. Z punktu widzenia banku powodowie byli traktowani jak zwykli klienci, w związku z czym nie było motywów, aby przyznawać im jakiegokolwiek preferencje czy też uprawnienia prawnokształtujące względem wzorców umownych stosowanych przez bank. Z uwagi na to uznać należy, że powodowie nie mieli żadnego wpływu na treść tych postanowień poza jednoznaczna i prostą aprobatą równą zawarciu umowy lub też negacją wyrażającą się odmową nawiązania stosunku obligacyjnego.

W myśl art. 385¹ § 4 ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Umowa z powodami została zawarta na podstawie wzorca opracowanego i przedstawionego przez pozwanego. W tej sytuacji obowiązuje domniemanie, że zawarte w niej postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem (art. 385¹ § 3 k.c.). Do obowiązków pozwanego w związku z tym należało udowodnienie, że przedmiotowe postanowienie zostało indywidualnie uzgodnione z powodami (art. 6 k.c., art. 385¹ § 4 k.c., por. M. Bednarek, w: „System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań. Część ogólna”, tom 5 pod red. E. Łętowskiej, Wyd. C.H. Beck, 2006r, str. 659). Uznać należało, że obowiązkowi temu w niniejszym procesie pozwany nie podołał.

Zdaniem Sądu brak jest również podstaw do przyjęcia, że klauzula waloryzacyjna określa główne świadczenie umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia stron należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2004r., I CK 635/03). W umowie kredytu - zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego - świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych, uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule waloryzacyjne wprowadzają jedynie reżim podwyższenia świadczenia głównego. Chociaż problem waloryzacji rat kredytu i przeliczania należności banku z waluty obcej na polską jest pośrednio powiązany ze spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2012 r., sygn. akt XVII AmC 426/09). Klauzule waloryzacyjne w umowie powodów nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym (essentialia negotii), zatem powinny być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego.

Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., że umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Cel abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorców umownych nie przemawia za szerokim rozumieniem formuły "postanowień określających główne świadczenie stron". W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że klauzule waloryzacyjne sformułowane w postanowieniach umownych wskazane przez stronę powodową nie należą do określonych w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego essentialia negotii umowy kredytu, gdyż nie określają głównego świadczenia kredytobiorcy, stwarzają one jedynie możliwość modyfikacji tego świadczenia. Nie mają one charakteru konstytutywnego dla umowy nazwanej, jaką jest umowa kredytu bankowego, lecz mogą być co najwyżej uznane za postanowienia podmiotowo istotne dla banku (accidentalia negotii).

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie zostałyby spełnione zostały wymóg rażącego naruszenia interesów powodów i sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych odnoszących się do przedmiotowych klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie, gdyby postanowienia zawarte w § 15 ust. 7 pkt 2 a) miały zastosowanie do kredytu powodów.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005; K. Zagrobelny, Objąśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008).*

Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, opubl. baza prawna LEX Nr 1120219).

Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r., sygn. akt I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/13).

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009*). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie

równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, LEX nr 824347).

W ocenie Sądu abuzywność spornych postanowień umownych zawartych w Części Ogólnej Umowy przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli. Na mocy spornych postanowień to pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości wypłaconego powodom kapitału oraz rat kredytu denominowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mianem spreadu określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami nie dochodziło do transakcji wymiany walut. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. To powodowało, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco naruszały interesy konsumenta.

Należy także zauważyć, że umowa kredytu nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co kredytobiorcy byłiby zdani na arbitralne decyzje banku w tej kwestii. Nie może ulegać zaś wątpliwości, że klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja, ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy.

Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by kredytobiorcy byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znaliby sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała kredytobiorcom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed ewentualnymi decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować je.

Dokonywanie przeliczeń wysokości raty kredytowej uiszczanej w złotych po jej przeliczeniu przez kurs sprzedaży waluty według tabeli kursowej ustalonej przez bank powodowałoby, że zakłócona zostałaby równowaga między stronami, albowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku. Waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywałaby się w takim przypadku w oparciu o tabele kursowe sporządzone przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF nie doznawało żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Kursy wykorzystywane przez Bank nie są kursami średnimi, lecz kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają wynagrodzenie - marżę banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Bez znaczenia pozostaje fakt podnoszony przez pozwanego, że nie ustalał kursu dowolnie, ale w oparciu o zmiany sytuacji na rynku międzybankowym i że odwoływał się do kursu NBP - skoro jak sam przyznał - doliczał do tego marżę - co oznacza, że sposób regulowania przez niego kursów mógł być de facto dowolny.

Zdaniem Sądu tylko szczegółowe, precyzyjne określenie przez pozwanego zasad wyliczania kursu stosowanego w tabeli umożliwiłoby uznanie klauzuli za prawidłowe.

Zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 pkt 3 Części Ogólnej Umowy oprocentowanie kredytu ustalane było według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży banku. Stopa bazowa odpowiadała obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M w przypadku kredytów denominowanych w CHF, zaś zgodnie z definicją zawartą w § 1 pkt 20) „Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)” Tabela kursów to aktualna „Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązująca w banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych; kursy kupna i sprzedaży walut ustalane były procentowo w odniesieniu do kursów poszczególnych walut na rynku międzybankowym w momencie tworzenia tabeli, w granicach maksymalnych dopuszczalnych wartości odchyień procentowych, zaakceptowanych przez bank.

Jednakże wbrew twierdzeniom strony pozwanej, tak sformułowane postanowienia nie wskazują określenia kursu wymiany walut w sposób jednoznaczny i wystarczająco precyzyjny. Określenie, że tabela jest sporządzana na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym nie oznacza, jak podaje pozwany, że kurs ten był równy kursowi walut obowiązującym na rynku pieniężnym - on był tylko na jego podstawie ustalany, nie wskazano o ile może być on niższy lub wyższy od kursu z rynku międzybankowego, nie było żadnego ograniczenia - mógł być on wyższy zarówno o 0,1 %, jak i 10%, na pewno zaś nie był mu równy, co w ocenie Sądu bezsprzecznie świadczy o nieprecyzyjności powyższych zapisów.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażący sposób narusza interes konsumenta. Oczywistym dla Sądu jest, że konsument zawierając umowę kredytu denominowanego liczy się i akceptuje ryzyko, jakie się z tym wiąże, a więc wynikające ze zmienności kursów walut obcych, ryzyko to jest oczywiste, lecz nie ma ono nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na nieprzewidywalne koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest bowiem ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym ustalanie kursów walut przez zarząd pozwanego. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na ryzyko związane z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, w której denominowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację konsumenta.

Powyższe oznacza zatem, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF.

Oczywistym jest, że celem klauzul waloryzacyjnych nie jest przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem wprowadzone do umowy przez bank klauzule waloryzacyjne umożliwiały mu stosowanie inaczej ustalanego kursu CHF przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu na CHF, inaczej zaś ustalanego przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowiłaby dodatkowy, niczym nieuzasadniony dochód banku, zaś dla konsumentów dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego konsumentom kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu CHF oraz pobierając z rachunku konsumentów raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskiwałby w ten sposób od kredytobiorców dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiadałoby żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodziłoby do żadnych transakcji wymiany waluty. W sytuacji, gdyby spłata kredytu następowała w złotych polskich to wartość franka szwajcarskiego przyjęta byłaby jedynie jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, iż wszelkie operacje wykonywane byłyby "na papierze", dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziłoby. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowiłaby jego czysty dochód, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla klienta. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów

konsumenta, który nie ma nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, LEX nr 1356719).

Również Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014r. stwierdził, że świadczenie kredytobiorcy polegające na obowiązku zapłaty różnicy pomiędzy kursem zakupu waluty a kursem jej sprzedaży nie można uznać za wynagrodzenie, któremu odpowiada jakiegokolwiek świadczenie banku (wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014r., sygn. akt C-26/13).

W ocenie Sądu przy dokonywaniu oceny spornych postanowień nie sposób było pominąć wyników przeprowadzonych już przez Sąd kontroli abstrakcyjnych. Kontrola postanowień wzorców umów może mieć bowiem charakter incydentalny (konkretny) bądź abstrakcyjny. Kontrola abstrakcyjna jest oderwana od treści konkretnej umowy i realizowana jest przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyłącznie w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479³⁶ i nast. k.p.c.). Z kolei kontrola incydentalna ma miejsce w postępowaniu sądowym, w którym zainteresowany powołuje się na fakt inkorporowania do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., wobec czego jest ona dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta.

W prawomocnym wyroku z dnia 14 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami Bankowi (...) S.A. w W. postanowień wzorca umowy m.in. o treści: „Kredyt jest indeksowany do CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.” oraz „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty.” (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010r., sygn. akt XVII AmC 426/09, Legalis nr 815926).

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd zauważył, że „dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Wykładnia tych postanowień wskazuje na fakt naruszenia przez pozwanego zasady lojalnego kontraktowania i równorzędnego traktowania konsumenta. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażący sposób narusza interes konsumenta. Skoro umowy kredytu cechują się długim okresem trwania i ograniczoną możliwością jego wcześniejszej spłaty kredytem z innego banku, to ustalenie prawidłowych zasad określania kursu waluty pozwoliłoby konsumentowi np. samodzielnie wyliczyć kurs waluty obcej. Ponieważ jednak przedmiotowe klauzule takich zasad nie zawierają, konsument uzależniony jest całkowicie od decyzji zarządu banku, który ustali kursy walut w sposób znany wyłącznie jemu, zaś konsument nie ma żadnego wpływu na taką arbitralną decyzję, nie może jej w żaden sposób zweryfikować i może jedynie takiej decyzji się podporządkować. To nie podkreślany przez stronę pozwaną fakt zmienności niektórych kryteriów ustalania kursu waluty powoduje, że klauzule te są niejednoznaczne i niezrozumiałe dla konsumentów, ale właśnie wszystkie powyżej wskazane okoliczności”.

W innym również prawomocnym wyroku z dnia 27 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami (...) Bank S.A. w W. postanowienia zawartego we wzorcu umowy o treści: „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50” (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, Legalis nr 750179).

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd zauważył, że „abuzywne jest takie postanowienie w umowie o kredyt hipoteczny, z którego wynika, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży franka szwajcarskiego nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Wzorzec umowy o kredyt hipoteczny nie precyzuje

bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że Bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Dobre obyczaje wymagają, aby kryteria ustalania spreadu przez banki były w każdym wypadku jasno sprecyzowane w umowie z klientem”.

W świetle powyższych orzeczeń jasno zatem wynika, że klauzule denominacyjne wprowadzone do umowy przez pozwanego również stanowią klauzule abuzywne, gdyż powyższe orzeczenia dotyczą analogicznych klauzul stosowanych przez inne banki. Oczywiście powyższe orzecznictwo ma charakter niejako posiłkowy, jednakże zdaniem Sądu fakt umieszczenia danej klauzuli w rejestrze postanowień uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. stanowi bardzo ważną wskazówkę interpretacyjną, także dla sądów powszechnych rozstrzygających sprawy indywidualnie.

Analizując wskazane wyżej okoliczności, Sąd Okręgowy nie tracił z pola widzenia, że kontrola postanowień wzorca umowy dokonywana w indywidualnej sprawie powinna uwzględniać całokształt zawartej umowy, jej warunków i skutków, a także rozkład praw i obowiązków stron i ryzyka jakie ponoszą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 r., III SK 19/07, LEX Nr 496411). Jednakże, w niniejszej sprawie, jak już była o tym mowa, wszystkie analizowane powyżej cechy spornych postanowień umownych wprost przekładają się na właściwości konkretnego stosunku prawnego łączącego powodów z pozwanym. Sporne klauzule dawałyby bowiem pozwanemu możliwość kształtowania świadczenia powodów w oparciu o wskaźniki niejasne, niejednoznaczne i interpretowane wyłącznie przez pozwanego.

Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zgodnie zaś z art. 385¹ § 2 *in fine* k.c. strony są związane umową w pozostałym zakresie. Poza tym postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (W. Popiołek w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385¹; K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385¹).

W tym miejscu należy zadać zasadnicze pytanie, a mianowicie jak przedstawia się dalszy byt prawny kredytu denominowanego po wyeliminowaniu z jego treści klauzul denominacyjnych. Zdaniem Sądu należy rozpatrzyć następujące możliwości.

Pierwsza możliwość zakłada, że umowa kredytu staje się nieważna na skutek braku w treści umowy wymaganych przez prawo bankowe istotnych postanowień kredytu. W ocenie Sądu tego rodzaju skutek należy odrzucić. Jak już wskazano powyżej przy omawianiu roszczenia powodów opartego na twierdzeniu o uznanie umowy kredytu hipotecznego za nieważną, sankcja taka pozostawałaby w sprzeczności z wyraźną treścią art. 385¹ § 2 k.c., jak również z treścią art. 385¹ § 1 k.c. W ocenie Sądu za ugruntowany należy uznać w orzecznictwie pogląd, iż klauzule denominacyjne nie dotyczą głównego świadczenia stron. Sąd rozpoznający niniejszy spór pogląd ten podziela.

Druga możliwość jest taka, że w miejsce postanowień uznanych za abuzywne wchodzi przepisy dyspozytywne. Problem w przypadku tego rozwiązania polega na tym, że nie istnieją przepisy dyspozytywne wprost regulujące tę kwestię. Zauważyć należy, że skutki uznania postanowień umowy za klauzule abuzywne różnią się od skutków nieważności czynności prawnej. W przypadku nieważności czynności prawnej art. 58 § 1 k.c. stanowi, że możliwe jest zastąpienie nieważnych postanowień czynności prawnej odpowiednimi przepisami ustawy. Natomiast w stosunku do klauzul niedozwolonych (art. 385¹ k.c.) ustawa takiej możliwości nie przewiduje.

Również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla się brak możliwości zastąpienia przez sąd postanowień umownych uznanych za abuzywne innymi postanowieniami. Jak wyjaśnił Europejski Trybunał

Sprawiedliwości w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. (sygn. akt C-618/10) „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika zatem, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (...)gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”.

W orzeczeniu zaś z dnia 30 kwietnia 2014 r. (sygn. akt C-26/13) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził natomiast, że „art. 6ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zaradzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać - co jak podkreślił (...) w uzasadnieniu byłoby niekorzystne dla konsumenta - „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”. W przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowie kredytowej. W szczególności nie jest dopuszczalna waloryzacja świadczeń wynikających z umowy kredytowej według średniego kursu ustalanego przez Narodowy Bank Polski.

Jednocześnie Sąd nie podziela poglądu zaprezentowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego polegającego na twierdzeniu, że zachodzi konieczność wypełnienia luki w przypadku wyeliminowania z umowy klauzuli waloryzacyjnej oraz że ustalenie kursu spłaty zobowiązania może nastąpić na podstawie prawa wekslowego (wyrok SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16).

W ocenie Sądu taka luka w istocie w ogóle nie występuje, bowiem nie ma konieczności przeliczenia świadczenia wyrażonego w złotych na walutę obcą, ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym i miał taki charakter od samego początku. Umowa kredytu bez mechanizmu waloryzacji nie jest kontraktem z luką, jest jedynie umową bez mechanizmu waloryzacji i co najistotniejsze bez tej klauzuli jest możliwe ustalenie wysokości zobowiązania w świetle treści pozostałym postanowień umownych. Skoro luka w sensie prawnym w ogóle nie występuje, to nie ma potrzeby jej uzupełniania. Nie zachodzi potrzeba poszukiwania innych skutków przedmiotowej czynności prawnej niż te, które wynikają z treści tej czynności w brzmieniu po wyeliminowaniu ww. bezskutecznych klauzul umownych. Tym samym za zbędne należy uznać odwoływanie się do normy wyrażonej w przepisie art. 56 k.c.

W ocenie Sądu taka potencjalna luka nie może także zostać uzupełniona poprzez analogiczne zastosowanie art. 41 ustawy Prawo wekslowe. Przepis ten regulujący kwestię przeliczenia zobowiązania wekslowego wyrażonego w walucie obcej w ogóle nie wskazuje, według jakiego kursu waluty ma być dokonywane takie przeliczenie, w szczególności nie wskazuje na kurs średni NBP. Jedynie w ramach wykładni doktrynalnej przyjmuje się, że właściwy w tym zakresie jest średni kurs waluty ustalany przez NBP. Tymczasem analogia z ustawy polega na zastosowaniu do stanu rzeczy nieuregulowanego (luka) regulacji ustawowej dotyczącej stanu rzeczy podobnego do objętego luką. Przepis art. 41 ustawy Prawo wekslowe nie zawiera normy ustawowej odnoszącej się do kursu waluty ustalanego przez NBP.

Ponadto przepis art. 41 ustawy Prawo wekslowe dotyczy sytuacji, gdy zobowiązanie zostało wyrażone w walucie obcej, podczas gdy w niniejszej sprawie kredyt został udzielony powodom w istocie w walucie krajowej.

Zdaniem Sądu uznanie, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami jest prawidłowym rozwiązaniem problemu. W takiej sytuacji umowa kredytu pozostaje umową kredytu bez mechanizmu denominacji, co powoduje, iż de facto mamy do czynienia z kredytem złotowym, który jedynie posiada parametry (marża, oprocentowanie) kredytu walutowego. Za takim rozwiązaniem, jak już była mowa powyżej, przemawia przede wszystkim literalna treść przepisów Kodeksu cywilnego, jak również art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (zob. P. Biezuński, Skutki uznania abuzywności kredytowych klauzul walutowych).

Należy zgodzić się z poglądem, że brak jest przepisu pozwalającego zastąpić wadliwą klauzulą denominacyjną inną, w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji. Zdaniem Sądu wyeliminowanie z umowy mechanizmu waloryzacji nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania waloryzacji. Wobec braku związania kredytobiorcy abuzywną klauzulą jest on - zgodnie z zasadą nominalizmu (od której wyjątkiem jest możliwość wprowadzenia do umowy klauzuli waloryzacyjnej, art. 358 k.c.) - zobowiązany do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w określonych w umowie terminach i z oprocentowaniem określonym w umowie. Innymi słowy, konsekwencją niedozwolonego charakteru opisanych postanowień umownych jest to, że umowa kredytowa jest umową wyrażającą zobowiązanie w walucie polskiej bez waloryzacji do waluty obcej (por. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 października 2016r., III Ca 1427/15, LEX nr 2151803; wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2016r., VI C 1713/15, LEX nr 2045180).

Nie ma znaczenia w tym zakresie, iż pozwany nie zawarłby umowy na kredyt złotowy wedle oprocentowania opartego o stawkę LIBOR. Pozwany podnosił także, że uwzględnienie stanowiska z pozwu prowadziło do przekształcenia kredytu udzielonego powodowi w kredyt złotowy i to oprocentowany w oparciu o indeks LIBOR 3M CHF. W tym miejscu należy podnieść, że LIBOR (L. I. R.) stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L. dla walut o globalnym znaczeniu: dolar amerykański, euro, frank szwajcarski, funt brytyjski i jen. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez wybrane banki będące uczestnikami panelu LIBOR, które prowadzą aktywną działalność na rynku międzybankowym w L.. Wyznaczaniem wartości LIBOR zajmuje się I. A.. WIBOR (W. I. R.) również stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania kredytów na rynku międzybankowym w Polsce dla waluty krajowej. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez największe banki działające w Polsce, które są uczestnikami panelu WIBOR. Wyznaczaniem wartości WIBOR zajmuje się spółka (...) S.A. Jest okolicznością bezsporną, że w praktyce obrotu bankowego banki zawierały umowy o kredyt złotowy wedle oprocentowania opartego o stawkę WIBOR, a umowy o kredyt walutowy i umowy o kredyt złotowy indeksowany do waluty obcej wedle oprocentowania opartego o stawkę LIBOR. Jak jednak słusznie zauważono w orzecznictwie, okoliczność, że wobec zamieszczenia w umowie klauzuli abuzywnej powstaną skutki odmienne od zamierzonych przez strony, nie zwalnia jednak Sądu z obowiązku zastosowania bezwzględnie wiążącego przepisu art. 385¹ § 1 k.c. i stwierdzenia tejże abuzywności. Jeżeli nawet ekonomicznym skutkiem wyroku będzie uzyskanie przez powodów kredytu na warunkach korzystniejszych od występujących na rynku (aktualnie niższe oprocentowanie według stawki LIBOR niż według stawki WIBOR), to skutek ten będzie spowodowany li tylko zamieszczeniem w umowie przez pozwany bank klauzuli sprzecznej z prawem. Sąd nie może zignorować tej sprzeczności kierując się interesem ekonomicznym banku. (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 6.03.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, nr 6, poz. 90). Nie można także tracić z pola widzenia i tej okoliczności, że zarówno (...), jak i WIBOR mają charakter rodzajowo tożsamy, a mianowicie stanowią umowny parametr transakcji finansowych, którego wysokość ustalana jest przez banki pełniące dominującą rolę na rynku finansowym.

Sąd nie podziela także poglądu pozwanego, że uwzględnienie żądania powodów spowodowałoby taką modyfikację umowy łączącej strony, że prowadziłyby to do zmiany charakteru prawnego umowy. Zauważyć bowiem należy, że stwierdzenie bezskuteczności klauzuli abuzywnej zawsze rodzi ingerencję w postanowienia umowy i kształtuje inną rzeczywistość zobowiązaniową. Ingerencja ta jest wszakże wyraźnie dopuszczona przez ustawodawcę. Stwierdzenie

niedozwolonego charakteru klauzuli nie wiąże się bowiem z ukształtowaniem treści stosunku według sędziowskiego uznania, a jedynie z wyciągnięciem konsekwencji *expressis verbis* przewidzianej w ustawie, a mianowicie niezwiązania konsumenta takim postanowieniem umownym. Pozwany w nieuzasadniony sposób pomija jednakże, że wyeliminowanie z umowy klauzul denominacyjnych stanowi następstwo zachowania samego pozwanego, który bezprawnie narzucił konsumentom bezskuteczne postanowienia umowne. W tym stanie rzeczy konieczność obliczenia zobowiązania kredytobiorcy wynikającego z umowy kredytu złotowego według stawek oprocentowania LIBOR należy uznać za naturalną sankcję cywilną – następstwo zachowania kredytodawcy polegającego na wprowadzeniu do kontraktu bezskutecznej klauzuli. Zdaniem Sądu sam brak takiego rodzaju produktów w ofercie rynkowej banków nie stanowi przeszkody do uznania przedstawionej przez Sąd oceny prawnej za nieuzasadnioną. W ocenie Sądu obliczenie zobowiązania kredytobiorcy wynikającego z umowy kredytu złotowego według stawek oprocentowania LIBOR nie może także zostać uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i dobrymi obyczajami. Sąd rozpoznający niniejszy spór nie podziela poglądu wyrażonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 22.08.2016 r., III C 1073/16 (M. Prawn. 2017/2/98), że doprowadzenie do sytuacji, w której kredyt udzielony w złotych byłby oprocentowany tak jak kredyt walutowy byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego jako niesprawiedliwe wobec tych kredytobiorców, którzy zawarli umowę kredytu nieindeksowanego i w związku z tym ponosili znacznie wyższe koszty kredytu. Zdaniem Sądu ocena treści stosunku prawnego łączącego strony przedmiotowego procesu, w tym ocena, czy doszło do ewentualnego naruszenia zasad współzycia społecznego, powinna zostać dokonana wyłącznie w ramach tego konkretnego stosunku prawnego. Sytuacja prawna innych uczestników obrotu prawnego, w tym innych kredytobiorców, którzy zawierali innego rodzaju umowy kredytu niż umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej, nie może wpływać na sytuację prawną powódki jako kredytobiorcy. Raz jeszcze należy podkreślić, że wyeliminowanie z umowy zawartej przez strony mechanizmu denominacji nie stanowi następstwa niezgodnego z prawem lub nieuczciwego zachowania powodów, ale jest rezultatem niezgodnego z prawem zachowania pozwanego banku. W ocenie Sądu konsumenci nie powinni ponosić dalej idących następstw tego stanu rzeczy niż te, które zostały określone w przepisie art. 385 (1) § 1 i 2 k.c., w szczególności nie powinni ponosić żadnych ujemnych następstw.

W ocenie Sądu dla oceny odpowiedzialności pozwanego wobec kredytobiorców bez znaczenia jest to, że wyżej opisana nowelizacja ustawy Prawo bankowe od dnia 26 sierpnia 2011 r. powodowała taki stan prawny, że kredytobiorcy byli uprawnieni do domagania się od banku zmiany umowy kredytu indeksowanego w taki sposób, że mogliby go spłacać w walucie do której kredyt był indeksowany. Powyższe zostało zdaniem Sądu przesądzone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2018r. (III CZP 29/17), w której to Sąd stwierdził, że „oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385 (1) § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy”. Ponadto kredytobiorcy nie mieli obowiązku modyfikowania treści stosunku obligacyjnego łączącego ich z bankiem.

Powodowie wywodzili, że umowa jest nieważna w konsekwencji stwierdzenia, że postanowienia odnoszące się do uruchomienia kredytu oraz rozliczania spłat rat kredytowych są abuzywne. W tym zakresie wskazywali na abuzywność w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. następujących postanowień umownych: § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy, § 1 ust. 2 Części Ogólnej Umowy, § 1 ust. 3 pkt 1-2 Części Ogólnej Umowy, § 13 Części Ogólnej Umowy oraz § 15 ust. 7 Części Ogólnej Umowy.

Jak już zostało to uprzednio podniesione przez Sąd, przedmiotowy kredyt nie został udzielony we frankach szwajcarskich, lecz w złotych. Kredyt udzielony powodom był jedynie waloryzowany kursem CHF. Pieniądz obcy pełnił w rzeczywistości jedynie funkcję miernika wartości świadczenia pieniężnego, które zobowiązani byli spełnić na rzecz banku powodowie. Sąd podziela rozważania znajdujące się w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2020 r. w sprawie o sygnaturze akt I CSK 87/20, których przedmiotem jest charakter i zasady funkcjonowania kredytów denominowanych do waluty obcej i kredytów indeksowanych. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś w przypadku kredytu indeksowanego kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W obu rodzajach kredytu kredytobiorca jest zobowiązany spłacać raty w walucie

krajowej na podstawie klauzuli przeliczeniowej zgodnie z bieżącym kursem sprzedaży waluty określonym przez bank-kredytodawcę” (postanowienie Sądu Najwyższego z 26.08.2020 r., I CSK 87/20). Podkreślić jednak należy, że taka typowa sytuacja, jak opisana w powyższym fragmencie nie miała miejsca w realiach niniejszej sprawy. Stosunek prawny został ukształtowany w umowie między powodami a pozwanym odmiennie. O ile wypłata kredytu nastąpiła w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 168.506,84 CHF jednak nie większej niż 428.400 zł, strony jednoznacznie uzgodniły, że raty kredytu będą spłacane przez kredytobiorców w walucie denominacji. Zgodnie bowiem z brzmieniem § 5 ust. 3 Części Szczególnej Umowy spłata kredytu następuje w walucie CHF. Oznacza to, że postanowienia Części Ogólnej Umowy: §15 ust. 7 pkt 2 a) przewidujące, że spłata rat kredytu następuje w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty, nie ma w stosunku do powodów zastosowania.

Do stwierdzenia bezskuteczności postanowień umownych wskutek uznania ich za niedozwolone w rozumieniu art. 385 (1) kc nie może dojść z tej tylko przyczyny, że we wzorcu umownym przygotowanym przez bank i przedstawionym stronie (w tym przypadku w Części Ogólnej Umowy) znajdują się postanowienia przewidujące, że wysokość raty kredytu podlegającej spłacie ustalana będzie po przeliczeniu jej po kursie sprzedaży waluty ustalonym jednostronnie przez bank. W przypadku powodów nie jest możliwe uznanie bezskuteczności tych postanowień, ponieważ strony w umowie ustaliły, że mechanizm ten nie będzie miał do nich zastosowania. Zarzuty powodów w tym zakresie były zatem bezpodstawne. W umowie strony ustaliły, że spłata rat kredytowych będzie następowała bezpośrednio we franku szwajcarskim i w taki też sposób powodowie przez cały okres obowiązywania umowy spełniali świadczenia na rzecz banku. Argumentacja powodów odnośnie do abuzywności § 15 ust. 7 pkt 1 lit. a) umowy jest zatem w całości chybiona, gdyż postanowienie to wołą stron nie było nigdy stosowane. Nie jest zatem prawdą, tak jak twierdzili powodowie, że bank w spornej umowie zastosował wobec nich dwa mierniki wartości, tj. kurs kupna CHF i kurs sprzedaży CHF. W stosunku prawnym łączącym powodów z pozwanym doszło wprawdzie do zastosowania waloryzacji, ale jednorazowo, w chwili wypłaty powodom środków kredytu. Bank, zgodnie z § 13 ust. 2 Części Ogólnej Umowy zastosował wówczas kurs kupna ustalony w swojej tabeli kursowej. Żaden inny miernik wartości, różniący się od kursu zastosowanego przy wypłacie kredytu, nie miał zastosowania między stronami. Dlatego też nie mogły zostać uwzględnione zarzuty powodów odnoszące się do nieprawidłowego ukształtowania waloryzacji w umowie.

W realiach niniejszej sprawy nie można także uznać, że niedozwolone jest postanowienie umowne określone w § 13 ust. 2 Części Ogólnej Umowy. Powodowie wskazywali, że nie są związani postanowieniami umownymi, które odnosiły się do uruchomienia kwoty kredytu za pośrednictwem kursu franka szwajcarskiego. Uznanie bezskuteczności § 13 ust. 2 zdaniem powodów prowadzi do nieważności całej umowy, ponieważ umowa nie zawiera w takim przypadku postanowień, które umożliwiałyby uruchomienie kredytu. Sąd nie podziela jednak argumentacji powodów w tym zakresie. Kluczowe znaczenie w tym kontekście ma treść § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy, zgodnie z którym kredyt jest denominowany, udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 168.508,84 CHF jednak nie więcej niż 428.400 złotych. W umowie strony uzgodniły zatem kwotę kredytu, w tym maksymalną kwotę do wypłacenia w złotych. Uzgodnienie tej kwestii w taki sposób powoduje, że możliwe jest ustalenie maksymalnego kursu stosowanego do przeliczenia kwoty uruchomionego kredytu, na który zgodziły się obie strony umowy. Kurs ten nie mógł być wyższy, zgodnie z wołą stron znajdującą wyraz w treści § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy niż 2,54 (428.400 zł : 168.508,84 CHF). Bank nie mógł zatem jednostronnie zastosować kursu wyższego niż 2,54. W ocenie Sądu nie można w takim przypadku uznać, że bank miał pełną dowolność w ustaleniu wysokości kursu kupna CHF z dnia wypłaty środków powodom. Wbrew twierdzeniom strony powodowej w umowie nie zabrakło skutecznych postanowień, które określałyby wysokość wypłaconego powodom kapitału. Nieprawdą jest zatem, że strona powodowa nie mogła w dniu zawarcia umowy w żaden sposób określić wysokości kwoty kredytu, bowiem została określona ona zarówno w walucie CHF jak i w złotych. Gdyby w § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy zabrakło zastrzeżenia o maksymalnej kwocie wypłaty kredytu w złotych („jednak nie więcej niż...”) postanowienie to należałoby uznać za abuzywne, ponieważ bank miałby niczym nieograniczone uprawnienie do ustalenia kursu kupna CHF stosowanego w dniu uruchomienia kredytu. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca na gruncie niniejszej sprawy.

Powodowie wskazywali także, że wskutek zastosowania § 13 ust. 2 mogli otrzymać od banku kwotę niższą niż umówiona, gdyż bank jednostronnie ustalił kurs sprzedaży CHF zastosowany do przeliczenia kwoty wypłaconego powodom kredytu. W takim jednak przypadku w ocenie Sądu strona powodowa mogłaby ewentualnie wystąpić do banku jedynie z roszczeniem o zwrot różnicy pomiędzy tym co otrzymała w wykonaniu przez banku umowy a kwotą, która powinna otrzymać, gdyby do przeliczeń zastosowano kurs odmienny. Powodowie nie wystąpili w niniejszym postępowaniu z takim roszczeniem, dlatego też okoliczności te nie były przedmiotem badania przez Sąd. Tymczasem po raz kolejny należy podkreślić, w związku z wcześniejszymi rozważaniami poczynionymi przez Sąd w przedmiocie możliwych skutków uznania postanowień umownych za niedozwolone, że ewentualne uznanie kwestionowanych przez powodów klauzul umownych za abuzywnie, w tym § 13 ust. 2 Części Ogólnej Umowy, spowodowałoby jedynie ich bezskuteczność, a umowa obowiązywałaby strony w pozostałym zakresie.

Podsumowując, w ocenie Sądu klauzule kwestionowane przez powodów mogą zostać uznane za abuzywnie co do zasady, jednakże nie na gruncie niniejszej sprawy, gdyż wyraźną wolą stron była spłata kredytu bezpośrednio w walucie kredytu tj. we franku szwajcarskim i tak też raty kredytu były przez powodów spłacane. Mechanizm przeliczenia kwoty należnej spłaty we frankach szwajcarskich na złotówki po kursie jednostronnie ustalonym przez bank nie miał zatem w ogóle zastosowania. Gdyby nawet mechanizm ten miał zastosowanie, tj. powodowie spłacaliby kredyt w złotych, to uznanie postanowień umownych za niedozwolone miałyby ten skutek, że zostałyby one wyłączone a umowa obowiązywałaby strony w pozostałym zakresie. Wbrew temu, co twierdzą powodowie umowa nadal wiązałaby strony. Doprowadziłoby to do powstania nadpłat po stronie powodów wskutek stosowania przez bank niedozwolonych klauzul i pobierania rat kredytowych w zawyżonej wysokości.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz ustalenia faktyczne stwierdzić należy, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie także w zakresie w jakim powodowie wystąpili z roszczeniem o zapłatę opartym na twierdzeniu o bezskuteczności niektórych klauzul umownych prowadzącej do stanu uiszczenia przez powodów jako kredytobiorców na rzecz pozwanego jako kredytodawcy kwoty wyższej niż kwota należna z tytułu przedmiotowej umowy kredytu.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 100 i 108 kpc. Powodowie jako strona przegrywająca spór w całości obowiązani są zwrócić pozwanemu koszty poniesione przez niego koszty niezbędne do celowej obrony. Wyliczenie kosztów procesu Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

Mając na uwadze całokształt poczynionych powyżej rozważań Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.